

Nomy Świat

THE POLISH NEWS
Published daily and Sunday by the
DAILY NEWS PUBLISHING CO. INC.

Member A. B. C.

PAUL A. SWALOWSKI President and Editor
J. W. SWALOWSKI Vice President and General Manager

Published at New York, N. Y. Post Office no. second class mail matter
Postmaster: Please send address changes to
DAILY NEWS PUBLISHING CO. INC.
NEW YORK CITY

Subscription Rates
(Outside of New York City)
One Year \$10.00
Six Months \$6.00
Three Months \$3.50
Single Copies 10c

Advertising Rates
(Outside of New York City)
First Page \$10.00
Second Page \$8.00
Third Page \$6.00
Fourth Page \$5.00
Fifth Page \$4.00
Sixth Page \$3.00
Seventh Page \$2.00
Eighth Page \$1.50
Ninth Page \$1.00
Tenth Page \$0.75
Eleventh Page \$0.50
Twelfth Page \$0.25

Special rates for advertising space on special occasions, such as the Polish Independence Day, etc.

Office: 24 Union Square, New York, N. Y.

Philadelphia Branch:
Telephone: Bell-Walnut 1104; Keystone-Rose 1871
229 Chestnut St., Room 402

"LIGA PRZEMYSŁOWO-HANDLOWA W AMERYCE"

"Towarzystwo Zjednoczonych Żegluz Polskich" (United Polish Lines) rozszerza, o szacunkiem, do wszystkich akcjonariuszy przedsiębiorstw okrętowych, "ostatnie wezwanie" widocznie w porożym natężeniu.

W cykularzu tym U. P. L. zawiadamia, że przedsiębiorstwo to "powstało dla uratowania honoru i milionów dolarów, złożonych przez Lud Polski w Ameryce". Jest to więc coś w rodzaju "Armii Zbawienia", w którym razie nie jest to przedsiębiorstwo obliczone na zyski. Wyrażnie przecie czytamy w cykularzu: "że dyrektorowie nie otrzymują żadnych pensji". Nawet księża katolicki, których zadaniem jest, jak wiadomo ratować dusze niemniej, ale Polaków Żegluz zbankrutowane, nie posuwają się tak daleko w miłości bliźniego, lecz biorą pieniądze nawet za pokrowienie wody. "Każdy rozumie, (jak powiada cykularz) że chodzi tu o uratowanie honoru i imienia polskiego". Pomijając innymi ratownikami bezplatnymi, oprócz wzmiarkowanych admirała McLeana i Komandira Niedziychowskiego, wedle cykularza, "działającego z ramienia Polskiego Urzędu Marynarki Handlowej", który to urząd nie uważa za stosowne zawiadomić wydział handlowy tutejszego konsula tu o swym delegacie, ani też delegat ten nie uważa za stosowne wykazać się tymi dokumentami przed konsulem, są jeszcze p. Lang, "wybitny finansista w New Yorku" i "mecenasz-advokat dla spraw morskich" p. P. F. Dudley Kohler, "representant konsulatów i linii okrętowych". Nie wiemy, jakie "konsultaty" reprezentuje p. Kohler, w każdym razie NIE reprezentuje tutejszego polskiego konsula.

"United Polish Lines" każdemu akcjonariuszowi upadłych polskich linii, o Polish American Navigation i Polish Navigation za każdą okazaną dawną akcję daje swoją akcję bezpłatnie i zwraca starą!!! Wydaje więc akcję nie biorąc za nie żadnego pokrycia!!! Rzezywiście niestychana to filantropia, granicząca z ową manną, która łożym w pustyni z nieba spada, z tą tylko różnicą, że akcja spada z budynku 206 Broadway, New York. Nowe to mlej-sce cudów.

Któż więc będzie cudownie pokrywał wydatki na biuro, podatki rządowe, cykularze, papier listowy, itd. przynajmniej nawet, że "dyrektorowie będą pracować bezpłatnie? Przecie to nie Bolszewja, gdzie wystarczy tylko prasę od banknotów w ruch pusić. Któż jest ten filantrop, któż jest ten milioner, który chce "ratować honor imienia polskiego i krwawie dziesiątek tysięcy ludzi?

W czasach naszych wyższych, paskarstwa, oszustwa, kłamliwych obietnic, rabunku głupich przez mądrych jest rzeczą oświecającą, powracającą nam utraconą wiarę w ideały spotkać się z tak bezinteresownymi ludźmi.

Oto co czytamy o tych zbawcach w cykularzu "United Polish Lines":

"Zawdzięczając pomocy, jaką Nasze PRZEDSIĘBIORSTWO uzyskało od Zarządu LIGI PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ W AMERYCE, spieszymy podzielić się RADOSNĄ NOWINĄ, ŻE WIELKA IDEJA polskiej floty STANĘŁA NA SILNYM GRUNCIE i wszyscy akcjonariusze, którzy stracili już nadzieję i byli przekonani, że kapitał ich przepadł, mogą dzisiaj zawołać NIECH ŻYJE POLSKA ŻEGLUGA MORSKA!!!"

Największy po p. Modrakowskim geniusz finansowy polski, Perłowski w czterech osobach, czterech bracia, a jedna "Union Liberty" przedkładając sprawozdanie, z którego wynikało, że cały "kapitał kilkumilionowy został zjedzony", oświad-

czył, że brak kapitału nie znaczy, gdyż "UNION LIBERTY" stoi na silnych nogach i stać będzie, gdyż ma... akcjonariuszy. W sprawie United Polish Lines, "silnymi nogami" jest "Liga Przemysłowo-Handlowa", która ma wziąć na siebie wszelkie koszty, pod tym warunkiem, że akcjonariusze dawnych linii, okrętowych zostają jej zwyczajnymi członkami za cenę pięciu dolarów rocznie z dodatkami dolar z dodatkami dolar.

Cuda, cuda, cuda. Od poświęcenia społecznego, od miłości bliźniego aż kapie. Liga ma uratować miliony, ma ocalić honor imienia polskiego za bilet członkowski z dodatkami dolar.

Lecz Liga nie jest wcale założona, jako holding Company dla United Polish Lines. Ma oprócz tego masę innych zadań, z którymi zapoznać musimy czytelników naszych, aby już zupełnie powrócić im u utraconą wiarę w cuda i cnoty.

Bronisław D. Kułakowski.

Z CHWILI TROCKI PRZEMAWIA

Pan Trocki, komisarz sowiecki do spraw woj-skowych, oświadczył ostatnio korespondentom pras europejskiej i amerykańskiej, że na wypad-ek zajęcia przez Francuzów zagłębia Ruhr nad Renem, "wąpił", czy Rosja pozostanie neutralną. Dygnął bolszewicki uważa za pewnik, że skoro Francja zajmie Ruhr, to z drugiej strony będzie pomagał jej Polska.

Wtedy Moskwa armię swoje pchnie na Pol-skę.

Trocki, jak to widzieć z jego oświadczenia korespondentom czeka na rewolucję w Niemczech, zaznaczając, że wtedy powstanie niezwyciężony front rewolucyjny niemiecko-rosyjski, który ostatecznie zgłuszy burżuazyjne państwa w całej Eu-rope.

Dziś po pan Trocki jest pewny, że zajęcie zagłębia Ruhr wywoła wojnę, w której udział weźmie Polska, to oczywiście jest bolszewicką za-gadką.

Przypuszczalnie wie, że Niemcy same spro-wadzą Polskę i zmuszą ją do obrony, a wówczas mo-żna będzie łatwo znaleźć pretekst do wdernięcia na armie polskie z drugiej strony tj. ze wschodu.

Groźby i zapowiedzi p. Trockiego, przesyła-ły wywołwać strach. Ale tym razem, z powodu katastrofalnej sytuacji finansowej, jaka obecnie panuje w Niemczech, zbankrutowana doświadcze-nie bolszewia widzi możliwość rewolucji w narodzie niemieckim, naturalnie rewolucji nie innej, jeno komunistycznej. Moskwa i Berlin biorą się za ręce jako "blok niezwykłych", postarabym się znieść Pol-skę. Nie to nowego. Iłż to razy zamiary te były w domu, lat inny sposób wyjawiane. Przecież przed dwoma laty ekipa zmobilizowała wojska nie-mieckie na zwycięstwo sowieckich, aby podać dłoń bolszewikom i alians umocnić.

Ala stało się inaczej. Okazało się, że przez Polskę nie tak łatwo można zbombardować upragnio-ny pomost pomiędzy Niemcami i Rosją.

Zamiast później w Rapallo traktat bolszewi-zy z Niemcami, Lecz każdy rozumie, że traktat ta-ki, gdy na drodze znajduje się państwo polskie i silna armia polska, jest istotnie tylko kawałkiem papieru.

Wiele znowu słychać głos wojenny z Moskwy, który nie jest niczym innym, jak tylko echem głosów wielokroć się powtarzających, wymierz-nych przeciw Polsce.

"WSZYSTKO STRACONE"

Kancelarz niemiecki Wirth, oświadczył w roz-mowie z byłym kandydatem na prezydenta p. Cox'em, że nie chce Zjednoczone nie przyjąć z pomocą Europę, wszystko będzie stracone. Cała Europa środkowa dąży bowiem do kompletnej ruiny ekonomicznej. Prawdę mówi kancelarz Wirth ale z pewnością zastrzeżeniem. Jeżeli chodzi o ści-słe pojęcie ruiny i bankructwa, to oprócz już zbankrutowanej Austrii, da się ono zastosować tylko do Niemiec.

Właśnie p. Cox potwierdza to, co pisaliśmy przed parą dniami, że Niemcy zabija kryzys przy-mysłowy, spowodowany brakiem surowców, które teraz trzeba kupować za drogie waluty.

Grali Niemcy mają ogromne zasoby po woj-nie, zamiast solidnie i uczciwie zgodzić się, że zo-stali zwyciężeni. Teraz grą już nie można. Mar-ka leży na dół z zawrotną szybkością. Już teraz nie da się kupować setki milionów marek polskich, ażeby rzucić je za aeroplanów na Górny Śląsk i ru-jnować kraj polski.

Dwadzieścia milionów Niemców się za dno — twierdzi p. Cox i zaznacza, że wobec kryzysu przemysłowego ta liczba głodować musi.

P. Cox jest także zdania, że w dnie się w sprawie Europy Stanów Zjednoczonych, sytuację by uratowało. Na komisarza ze strony Ameryki, któryby określił ile Niemcy mogą zapłacić kon-trybucji, proponuje Hoovera. P. Cox twierdzi i że jak się miało na podstawie pewnych danych, że na Hoovera zgodzą się i Francja i Anglia. Głos Ameryki miałby przysiąc i asenację w wszystkich bez wyjątku. To prawda. Ale czy tutaj egości w rodzaju Hearstów, "uprawiające politykę" nie mierzani się do spraw Europy, do tego dopuszc-za?

Największy jest czas.

Jeżeli Ameryka nie zdecyduje się na politykę, którą zakreślił Wilson, nie nie zdoła odwrócić nowej i straszliwej wojny w Europie.

Bolszewicka Rosja skazuje na wygnanie 1500 profesorów, inżynierów, lekarzy i pisarzy, obawia-jąc się, że w razie wojny będą oni pomagali wro-gom.

To znaczy, że bolszewicy gotują się do wojny i wiedzą, że ona nastąpi. Jednocześnie zaś powo-lują do szeregów swoje roczniki wojskowe.

Milijące polki światu!

Z PRASY I O PRASIE

W swoim czasie, "Nowy Świat" podał przedrukem 2 prasy kra-jowej, tekst przemówienia Na-czelnika Pilsudskiego, wypowie-dzanego dnia 6-go sierpnia na zjeździe byłych legionistów w Krakowie. Rzuca się i jak zwy-klę z ogromną zaciętością na Naczelnika prasę endecka na to, że Pilsudski przypomniał nie-które przykre dla reakcji zda-żenia podnosząc rozporządzenia wojny i niepodległość.

W odpowiedzi na urągania i wymyślenia endecków, pisze war-szawski "Przegląd Wieczorny":

"Prasa prawicowa okazuje nie-zwykle sznenderowanie z powo-du przemówienia p. Naczelnika Państwa na legijonowej wieczor-nicy. Z wystąpienia tej prasy wy-nika raz jeszcze do jakiego stop-nia płaskim, nędżnym i ciasnym jest pogląd obozu represen-towanego przez tę prasę na wszelkie wypadki i problemy po-lytyki polskiej z przed lat ośmiu.

Do dziś dnia bieleni ci ludzie tra-kują te problemy jako loteryj-ki, przy której albo o to, „na jaką kartę stawiać" — na „wy-cięgię Niemiec i Austrii" czy na „zwycięstwo Rosji". Działają pisać się co prawda na „zwycię-stwo Ententy" — ale po prostu brzmia ładnie. Ale przed ośmiu laty p. Roman Dmowski wystę-pował bardzo stanowczo przeciw-ko tym, którzy chcieli porozu-mienia narodu polskiego z Fran-cją i Anglią dla sprawy niepo-dległości Polski. Uważał to za zgubną nieojalność wobec rządu rosyjskiego i stawał jedynie po-stulat autonomii polskiej pod-bierem Romanowych.

Rokowania z Paryżem i Londynem roz-począł dopiero po trzech latach, co pośrednio było z powodu wojny, memoriałami, w których wy-kładał, że warunkiem siły Pol-ski, jest ograniczenie polskich terytoriów etnograficznie pol-skich terytoriów z wyłączeniem ziem kresowych, które należały pozostać przy Rosji.

Ala nawet zdecydowanie się.

W swoim czasie, "Nowy Świat" podał przedrukem 2 prasy kra-jowej, tekst przemówienia Na-czelnika Pilsudskiego, wypowie-dzanego dnia 6-go sierpnia na zjeździe byłych legionistów w Krakowie. Rzuca się i jak zwy-klę z ogromną zaciętością na Naczelnika prasę endecka na to, że Pilsudski przypomniał nie-które przykre dla reakcji zda-żenia podnosząc rozporządzenia wojny i niepodległość.

W odpowiedzi na urągania i wymyślenia endecków, pisze war-szawski "Przegląd Wieczorny":

"Prasa prawicowa okazuje nie-zwykle sznenderowanie z powo-du przemówienia p. Naczelnika Państwa na legijonowej wieczor-nicy. Z wystąpienia tej prasy wy-nika raz jeszcze do jakiego stop-nia płaskim, nędżnym i ciasnym jest pogląd obozu represen-towanego przez tę prasę na wszelkie wypadki i problemy po-lytyki polskiej z przed lat ośmiu.

Do dziś dnia bieleni ci ludzie tra-kują te problemy jako loteryj-ki, przy której albo o to, „na jaką kartę stawiać" — na „wy-cięgię Niemiec i Austrii" czy na „zwycięstwo Rosji". Działają pisać się co prawda na „zwycię-stwo Ententy" — ale po prostu brzmia ładnie. Ale przed ośmiu laty p. Roman Dmowski wystę-pował bardzo stanowczo przeciw-ko tym, którzy chcieli porozu-mienia narodu polskiego z Fran-cją i Anglią dla sprawy niepo-dległości Polski. Uważał to za zgubną nieojalność wobec rządu rosyjskiego i stawał jedynie po-stulat autonomii polskiej pod-bierem Romanowych.

Rokowania z Paryżem i Londynem roz-począł dopiero po trzech latach, co pośrednio było z powodu wojny, memoriałami, w których wy-kładał, że warunkiem siły Pol-ski, jest ograniczenie polskich terytoriów etnograficznie pol-skich terytoriów z wyłączeniem ziem kresowych, które należały pozostać przy Rosji.

Ala nawet zdecydowanie się.

W swoim czasie, "Nowy Świat" podał przedrukem 2 prasy kra-jowej, tekst przemówienia Na-czelnika Pilsudskiego, wypowie-dzanego dnia 6-go sierpnia na zjeździe byłych legionistów w Krakowie. Rzuca się i jak zwy-klę z ogromną zaciętością na Naczelnika prasę endecka na to, że Pilsudski przypomniał nie-które przykre dla reakcji zda-żenia podnosząc rozporządzenia wojny i niepodległość.

W odpowiedzi na urągania i wymyślenia endecków, pisze war-szawski "Przegląd Wieczorny":

"Prasa prawicowa okazuje nie-zwykle sznenderowanie z powo-du przemówienia p. Naczelnika Państwa na legijonowej wieczor-nicy. Z wystąpienia tej prasy wy-nika raz jeszcze do jakiego stop-nia płaskim, nędżnym i ciasnym jest pogląd obozu represen-towanego przez tę prasę na wszelkie wypadki i problemy po-lytyki polskiej z przed lat ośmiu.

Do dziś dnia bieleni ci ludzie tra-kują te problemy jako loteryj-ki, przy której albo o to, „na jaką kartę stawiać" — na „wy-cięgię Niemiec i Austrii" czy na „zwycięstwo Rosji". Działają pisać się co prawda na „zwycię-stwo Ententy" — ale po prostu brzmia ładnie. Ale przed ośmiu laty p. Roman Dmowski wystę-pował bardzo stanowczo przeciw-ko tym, którzy chcieli porozu-mienia narodu polskiego z Fran-cją i Anglią dla sprawy niepo-dległości Polski. Uważał to za zgubną nieojalność wobec rządu rosyjskiego i stawał jedynie po-stulat autonomii polskiej pod-bierem Romanowych.

Rokowania z Paryżem i Londynem roz-począł dopiero po trzech latach, co pośrednio było z powodu wojny, memoriałami, w których wy-kładał, że warunkiem siły Pol-ski, jest ograniczenie polskich terytoriów etnograficznie pol-skich terytoriów z wyłączeniem ziem kresowych, które należały pozostać przy Rosji.

Ala nawet zdecydowanie się.

W swoim czasie, "Nowy Świat" podał przedrukem 2 prasy kra-jowej, tekst przemówienia Na-czelnika Pilsudskiego, wypowie-dzanego dnia 6-go sierpnia na zjeździe byłych legionistów w Krakowie. Rzuca się i jak zwy-klę z ogromną zaciętością na Naczelnika prasę endecka na to, że Pilsudski przypomniał nie-które przykre dla reakcji zda-żenia podnosząc rozporządzenia wojny i niepodległość.

W odpowiedzi na urągania i wymyślenia endecków, pisze war-szawski "Przegląd Wieczorny":

"Prasa prawicowa okazuje nie-zwykle sznenderowanie z powo-du przemówienia p. Naczelnika Państwa na legijonowej wieczor-nicy. Z wystąpienia tej prasy wy-nika raz jeszcze do jakiego stop-nia płaskim, nędżnym i ciasnym jest pogląd obozu represen-towanego przez tę prasę na wszelkie wypadki i problemy po-lytyki polskiej z przed lat ośmiu.

Do dziś dnia bieleni ci ludzie tra-kują te problemy jako loteryj-ki, przy której albo o to, „na jaką kartę stawiać" — na „wy-cięgię Niemiec i Austrii" czy na „zwycięstwo Rosji". Działają pisać się co prawda na „zwycię-stwo Ententy" — ale po prostu brzmia ładnie. Ale przed ośmiu laty p. Roman Dmowski wystę-pował bardzo stanowczo przeciw-ko tym, którzy chcieli porozu-mienia narodu polskiego z Fran-cją i Anglią dla sprawy niepo-dległości Polski. Uważał to za zgubną nieojalność wobec rządu rosyjskiego i stawał jedynie po-stulat autonomii polskiej pod-bierem Romanowych.

Rokowania z Paryżem i Londynem roz-począł dopiero po trzech latach, co pośrednio było z powodu wojny, memoriałami, w których wy-kładał, że warunkiem siły Pol-ski, jest ograniczenie polskich terytoriów etnograficznie pol-skich terytoriów z wyłączeniem ziem kresowych, które należały pozostać przy Rosji.

Ala nawet zdecydowanie się.

W swoim czasie, "Nowy Świat" podał przedrukem 2 prasy kra-jowej, tekst przemówienia Na-czelnika Pilsudskiego, wypowie-dzanego dnia 6-go sierpnia na zjeździe byłych legionistów w Krakowie. Rzuca się i jak zwy-klę z ogromną zaciętością na Naczelnika prasę endecka na to, że Pilsudski przypomniał nie-które przykre dla reakcji zda-żenia podnosząc rozporządzenia wojny i niepodległość.

W odpowiedzi na urągania i wymyślenia endecków, pisze war-szawski "Przegląd Wieczorny":

"Prasa prawicowa okazuje nie-zwykle sznenderowanie z powo-du przemówienia p. Naczelnika Państwa na legijonowej wieczor-nicy. Z wystąpienia tej prasy wy-nika raz jeszcze do jakiego stop-nia płaskim, nędżnym i ciasnym jest pogląd obozu represen-towanego przez tę prasę na wszelkie wypadki i problemy po-lytyki polskiej z przed lat ośmiu.

Do dziś dnia bieleni ci ludzie tra-kują te problemy jako loteryj-ki, przy której albo o to, „na jaką kartę stawiać" — na „wy-cięgię Niemiec i Austrii" czy na „zwycięstwo Rosji". Działają pisać się co prawda na „zwycię-stwo Ententy" — ale po prostu brzmia ładnie. Ale przed ośmiu laty p. Roman Dmowski wystę-pował bardzo stanowczo przeciw-ko tym, którzy chcieli porozu-mienia narodu polskiego z Fran-cją i Anglią dla sprawy niepo-dległości Polski. Uważał to za zgubną nieojalność wobec rządu rosyjskiego i stawał jedynie po-stulat autonomii polskiej pod-bierem Romanowych.

Rokowania z Paryżem i Londynem roz-począł dopiero po trzech latach, co pośrednio było z powodu wojny, memoriałami, w których wy-kładał, że warunkiem siły Pol-ski, jest ograniczenie polskich terytoriów etnograficznie pol-skich terytoriów z wyłączeniem ziem kresowych, które należały pozostać przy Rosji.

Ala nawet zdecydowanie się.

W swoim czasie, "Nowy Świat" podał przedrukem 2 prasy kra-jowej, tekst przemówienia Na-czelnika Pilsudskiego, wypowie-dzanego dnia 6-go sierpnia na zjeździe byłych legionistów w Krakowie. Rzuca się i jak zwy-klę z ogromną zaciętością na Naczelnika prasę endecka na to, że Pilsudski przypomniał nie-które przykre dla reakcji zda-żenia podnosząc rozporządzenia wojny i niepodległość.

W odpowiedzi na urągania i wymyślenia endecków, pisze war-szawski "Przegląd Wieczorny":

"Prasa prawicowa okazuje nie-zwykle sznenderowanie z powo-du przemówienia p. Naczelnika Państwa na legijonowej wieczor-nicy. Z wystąpienia tej prasy wy-nika raz jeszcze do jakiego stop-nia płaskim, nędżnym i ciasnym jest pogląd obozu represen-towanego przez tę prasę na wszelkie wypadki i problemy po-lytyki polskiej z przed lat ośmiu.

konstatowaniem co to jest, jak się nazywa, lecz szuka przyczyn i związku z innymi faktami, kwestiami i przedmiotami. Je-żeli ktoś myśli i rozważa ogó-lnie sprawy, to mówimy, że fi-lozofuje.

Filozofia jest nauką wolną, bo niema w niej i ustalonych i jednakowych formułek i twier-dzeń, jak w inżynierii, fizyce, chemii i t. p.

Wtedy kiedy niema zasadni-czo biorąc dwu poglądów na naukę fizyki, lub chemii, po-gląd ogólny na świat, jest mo-żliwość — można powiedzieć — ile jest myślicy ludzi na świecie.

W praktyce są grupy uznaje-jące jednakie zasady filozofii. Chrzęszczanie mają swój świa-topogląd, protestanci swój, ma-hometanie, buddyzm, poganie i t. d. Poza religiami, które opiera-ją się na pewnych systemach filozoficznych, prawie wyłącznie oderwanych od rzeczywistego życia na ziemi, istnieje filozofia czysto naukowa, to znaczy

filozofia.

Filozofia jest nauką wolną, bo niema w niej i ustalonych i jednakowych formułek i twier-dzeń, jak w inżynierii, fizyce, chemii i t. p.

Wtedy kiedy niema zasadni-czo biorąc dwu poglądów na naukę fizyki, lub chemii, po-gląd ogólny na świat, jest mo-żliwość — można powiedzieć — ile jest myślicy ludzi na świecie.

W praktyce są grupy uznaje-jące jednakie zasady filozofii. Chrzęszczanie mają swój świa-topogląd, protestanci swój, ma-hometanie, buddyzm, poganie i t. d. Poza religiami, które opiera-ją się na pewnych systemach filozoficznych, prawie wyłącznie oderwanych od rzeczywistego życia na ziemi, istnieje filozofia czysto naukowa, to znaczy

filozofia.

Filozofia jest nauką wolną, bo niema w niej i ustalonych i jednakowych formułek i twier-dzeń, jak w inżynierii, fizyce, chemii i t. p.

Wtedy kiedy niema zasadni-czo biorąc dwu poglądów na naukę fizyki, lub chemii, po-gląd ogólny na świat, jest mo-żliwość — można powiedzieć — ile jest myślicy ludzi na świecie.

W praktyce są grupy uznaje-jące jednakie zasady filozofii. Chrzęszczanie mają swój świa-topogląd, protestanci swój, ma-hometanie, buddyzm, poganie i t. d. Poza religiami, które opiera-ją się na pewnych systemach filozoficznych, prawie wyłącznie oderwanych od rzeczywistego życia na ziemi, istnieje filozofia czysto naukowa, to znaczy

filozofia.

Filozofia jest nauką wolną, bo niema w niej i ustalonych i jednakowych formułek i twier-dzeń, jak w inżynierii, fizyce, chemii i t. p.

Wtedy kiedy niema zasadni-czo biorąc dwu poglądów na naukę fizyki, lub chemii, po-gląd ogólny na świat, jest mo-żliwość — można powiedzieć — ile jest myślicy ludzi na świecie.

W praktyce są grupy uznaje-jące jednakie zasady filozofii. Chrzęszczanie mają swój świa-topogląd, protestanci swój, ma-hometanie, buddyzm, poganie i t. d. Poza religiami, które opiera-ją się na pewnych systemach filozoficznych, prawie wyłącznie oderwanych od rzeczywistego życia na ziemi, istnieje filozofia czysto naukowa, to znaczy

filozofia.

Filozofia jest nauką wolną, bo niema w niej i ustalonych i jednakowych formułek i twier-dzeń, jak w inżynierii, fizyce, chemii i t. p.

Wtedy kiedy niema zasadni-czo biorąc dwu poglądów na naukę fizyki, lub chemii, po-gląd ogólny na świat, jest mo-żliwość — można powiedzieć — ile jest myślicy ludzi na świecie.

W praktyce są grupy uznaje-jące jednakie zasady filozofii. Chrzęszczanie mają swój świa-topogląd, protestanci swój, ma-hometanie, buddyzm, poganie i t. d. Poza religiami, które opiera-ją się na pewnych systemach filozoficznych, prawie wyłącznie oderwanych od rzeczywistego życia na ziemi, istnieje filozofia czysto naukowa, to znaczy

filozofia.

Filozofia jest nauką wolną, bo niema w niej i ustalonych i jednakowych formułek i twier-dzeń, jak w inżynierii, fizyce, chemii i t. p.

Wtedy kiedy niema zasadni-czo biorąc dwu poglądów na naukę fizyki, lub chemii, po-gląd ogólny na świat, jest mo-żliwość — można powiedzieć — ile jest myślicy ludzi na świecie.

W praktyce są grupy uznaje-jące jednakie zasady filozofii. Chrzęszczanie mają swój świa-topogląd, protestanci swój, ma-hometanie, buddyzm, poganie i t. d. Poza religiami, które opiera-ją się na pewnych systemach filozoficznych, prawie wyłącznie oderwanych od rzeczywistego życia na ziemi, istnieje filozofia czysto naukowa, to znaczy

filozofia.

Filozofia jest nauką wolną, bo niema w niej i ustalonych i jednakowych formułek i twier-dzeń, jak w inżynierii, fizyce, chemii i t. p.

Wtedy kiedy niema zasadni-czo biorąc dwu poglądów na naukę fizyki, lub chemii, po-gląd ogólny na świat, jest mo-żliwość — można powiedzieć — ile jest myślicy ludzi na świecie.

W praktyce są grupy uznaje-jące jednakie zasady filozofii. Chrzęszczanie mają swój świa-topogląd, protestanci swój, ma-hometanie, buddyzm, poganie i t. d. Poza religiami, które opiera-ją się na pewnych systemach filozoficznych, prawie wyłącznie oderwanych od rzeczywistego życia na ziemi, istnieje filozofia czysto naukowa, to znaczy

filozofia.

Filozofia jest nauką wolną, bo niema w niej i ustalonych i jednakowych formułek i twier-dzeń, jak w inżynierii, fizyce, chemii i t. p.

Wtedy kiedy niema zasadni-czo biorąc dwu poglądów na naukę fizyki, lub chemii, po-gląd ogólny na świat, jest mo-żliwość — można powiedzieć — ile jest myślicy ludzi na świecie.

W praktyce są grupy uznaje-jące jednakie zasady filozofii. Chrzęszczanie mają swój świa-topogląd, protestanci swój, ma-hometanie, buddyzm, poganie i t. d. Poza religiami, które opiera-ją się na pewnych systemach filozoficznych, prawie wyłącznie oderwanych od rzeczywistego życia na ziemi, istnieje filozofia czysto naukowa, to znaczy

bięracą pod uwagę przewidy-skiem przyrędo, był rozwój i stosująca metody doświadczal-ne. Różnica jest ta, że filozof religijny, zgóry stawia siły nad przyrodzone, jako fundament i na nich opiera cały pogląd na życie, a filozof czystej nauki, buduje swój system na rzeczach istniejących i sprawdzonych, — idąc wzdłuż dodawaniem coraz to nowych faktów.

bięracą pod uwagę przewidy-skiem przyrędo, był rozwój i stosująca metody doświadczal-ne. Różnica jest ta, że filozof religijny, zgóry stawia siły nad przyrodzone, jako fundament i na nich opiera cały pogląd na życie, a filozof czystej nauki, buduje swój system na rzeczach istniejących i sprawdzonych, — idąc wzdłuż dodawaniem coraz to nowych faktów.

bięracą pod uwagę przewidy-skiem przyrędo, był rozwój i stosująca metody doświadczal-ne. Różnica jest ta, że filozof religijny, zgóry stawia siły nad przyrodzone, jako fundament i na nich opiera cały pogląd na życie, a filozof czystej nauki, buduje swój system na rzeczach istniejących i sprawdzonych, — idąc wzdłuż dodawaniem coraz to nowych faktów.

bięracą pod uwagę przewidy-skiem przyrędo, był rozwój i stosująca metody doświadczal-ne. Różnica jest ta, że filozof religijny, zgóry stawia siły nad przyrodzone, jako fundament i na nich opiera cały pogląd na życie, a filozof czystej nauki, buduje swój system na rzeczach istniejących i sprawdzonych, — idąc wzdłuż dodawaniem coraz to nowych faktów.

bięracą pod uwagę przewidy-skiem przyrędo, był rozwój i stosująca metody doświadczal-ne. Różnica jest ta, że filozof religijny, zgóry stawia siły nad przyrodzone, jako fundament i na nich opiera cały pogląd na życie, a filozof czystej nauki, buduje swój system na rzeczach istniejących i sprawdzonych, — idąc wzdłuż dodawaniem coraz to nowych faktów.

bięracą pod uwagę przewidy-skiem przyrędo, był rozwój i stosująca metody doświadczal-ne. Różnica jest ta, że filozof religijny, zgóry stawia

POCO CIERPIĆ?

Reumatyzm, neuralgia i bóle miazgów
całkowicie usuwa przy natychmiastowym
użyciu

RAIN-EXPELLER

Wszystkie okna i dachy
zabezpieczają przed deszczem i śniegiem
za pomocą tej substancji

Musiele umieć tańczyć

Wszystkie tańce
nauczysz się w 15 minut
za pomocą tej metody

DR. HELLER

Adwokat i notariusz
przyjmuje wszelkie sprawy
kancelaryjne i sądowe

J. HELLER

Adwokat i notariusz
przyjmuje wszelkie sprawy
kancelaryjne i sądowe

DR. BRYAN

332 EAST 11th Street, New York City
Leczy choroby wewnętrzne, krwi,
nerwów, skóry i zębów

DR. E. B. COOK

332 EAST 11th Street, New York City
Leczy choroby wewnętrzne, krwi,
nerwów, skóry i zębów

DR. ZINS

332 EAST 11th Street, New York City
Leczy choroby wewnętrzne, krwi,
nerwów, skóry i zębów

DR. ZINS

332 EAST 11th Street, New York City
Leczy choroby wewnętrzne, krwi,
nerwów, skóry i zębów

DR. ZINS

332 EAST 11th Street, New York City
Leczy choroby wewnętrzne, krwi,
nerwów, skóry i zębów

DR. ZINS

332 EAST 11th Street, New York City
Leczy choroby wewnętrzne, krwi,
nerwów, skóry i zębów

DR. ZINS

332 EAST 11th Street, New York City
Leczy choroby wewnętrzne, krwi,
nerwów, skóry i zębów

DR. ZINS

332 EAST 11th Street, New York City
Leczy choroby wewnętrzne, krwi,
nerwów, skóry i zębów

DR. ZINS

332 EAST 11th Street, New York City
Leczy choroby wewnętrzne, krwi,
nerwów, skóry i zębów

DR. ZINS

332 EAST 11th Street, New York City
Leczy choroby wewnętrzne, krwi,
nerwów, skóry i zębów

DR. ZINS

332 EAST 11th Street, New York City
Leczy choroby wewnętrzne, krwi,
nerwów, skóry i zębów

DR. ZINS

332 EAST 11th Street, New York City
Leczy choroby wewnętrzne, krwi,
nerwów, skóry i zębów

COLGATE'S TALC POWDER

Jego miły zapach nape-
wnia każde przyjęcie.
Kobiety zawsze znaj-
dują Colgate's Talc Flo-
rent (Kwiaty Wschodu)
znakomitym przy toale-
cie, a mężczyźni rozkosz-
nym po goleniu.
Używajcie go zawsze, kie-
dy podczas upałów wszyst-
ko przylega do ciała i
sprawia przykrość.

BOLSZEWICY SKAZUJĄ UCZONYCH NA WYGNANIE

1,500 uczonych musi opuścić granice Rosji
MOSKWA, 26-go sierpnia. —
Około 1500 uczonych oskarżo-
nych o spiskowanie przeciw bol-
szewickiemu rządowi zostali ska-
zani na wygnanie poza granice
Rosji. Bolszewicki rząd ro-
syjski chce w ten sposób uwol-
nić się od szkodliwej wewnętrznej



(Ciąg dalszy)

W oczach jej płonął ogień zapału,
usta krwawiły zębami palnymi, do nasu-
niętej wyobraźni wizji wyciągnęła ramiona
i z pierśi jej stumionym napięciem krzyk
wypadał:

— Tomek!
Widzi go przed sobą, on ramiona jej
otworzył, czy mu się iskry, usta pragną
jej ust, zbliża się ku niej zaboreczko, zaraz,
zaraz ją porwie, uniesie.

Chwila... i wizja przysła. Dokoła peł-
no słońca, świeża jasn zielen, stoją sosny
proste, jodły obwisłe, bór usiany gwiaz-
dami i pasmami światła. Drze się kukul-
ka, zanoszą się śpiewem słowiki, życie tu
wre i wszystko wola: „żyć!”

Elżę ogarnia nagle ogromna tęskno-
ta. Podchodzi do smukłej sosny, obejmując
ją i tuli głowę rozpaloną do złota-miedzi-
anej kory. Łzy rzęsiście ma pod powiekami,
słuch zrywa się w jej piersi, ale jednocześnie
nie pali ją wstyd jakiś, więc, przysmar-
niona do sosny, zwierza jej swe marzenia i tu-
maczy swój wybuch serdeczny. Tęskni za
Tomekiem. Wyjechał w połowie postu da-
leko, na toki głuźców, na słonki, zapros-
zony przez krewnych i nie wracał dotąd —
choć już to polowania dawno skończył
się. Dopiero dziś przyjeżdża Tomek uko-
chany, ten złoty chłopak, bez którego tak
pusto w Waroniu. Elża skarzy się sennie,
że męka była dla niej te trzy tygodnie bez
Toma. Żyła prawie samotnie, unikając
Burbow, bo mówił więcej o Tomku, raniąc
jej serce; jedynie czasem lubła towarzys-
stwo pana Mela, który czytywał jej gło-
śno, a ona wówczas malowała. Nieśkończo-
no nie spacy z Murmyły były jej pociecha
jedyna. Pisać nie mogła, mając chaos w
głowie, zamęt zupełny w duszy. Przez te
trzy tygodnie przeżyła jakby ciężki rok,
nie wyjeżdżając z Waroniu, nawet w sp-

RÓŻNE

Rockefeller cofnął dar 200 mil. franków dla Francji
PARYŻ, 28 sierpnia. — Fun-
dacja Rockefellera cofnęła obia-
zację dla miasta Strasburga dar
200,000,000 franków dla wybu-
dowania wielkiej szkoły medycy-
nej. Uniwersytet paryski prze-
ciwny był, ażeby miastu Stras-
burgu przyznać tak ogromną
sumę pieniędzy i zażądał przy-
znania tego daru dla siebie.

Fundacja Rockefellera wobec
tego cofnęła przyrzeczenie dar
dla miasta Strasburga i oddała
go uniwersytetowi w Brukseli.

**Prezydent Meksyku sześciu-
milionowym trafem uniknął katastrofy**

MEXICO CITY, 28 sierpnia.
Podczas uroczystości przy dedy-
kacji nowo-wzniesionego mostu
napięta katastrofa, której o-
flara omal nie padł prezydent
Obregon wraz z całą swoją świtą.
W chwili kiedy uczestnicy
miani wejść na most na znak od-
dania go do publicznego użytku,
most się zapadł. Kilka osób ko-
ło wstąpiło na nowy most pierw-
sze wypadły do rzeki, ale zostały
uratowane odnależą tylko ma-
łe obrażenia.

Lloyd George ma zamiar w
najbliższym czasie wydać część
swoich pamiętników. Wydawcy
proponują mu 80,000 funtów
sterlingów honorarium.

Zapalenie Płuc

Niebezpieczna choroba. — Dzieci
i starcy. — Środki
ostrożności.

Washington, D. C. — Zapale-
nie płuc jest przyczyną jednej
dziesiątej części wszystkich wy-
padków śmierci w Stanach Zje-
dnoczonych. Druga to z rzędu
choroba, która pociąga za sobą
najwięcej ofiar. Na pierwszym
miejscu stoją choroby sercowe.
Zapalenie płuc jest dwój-
akiego rodzaju. Jedno zapale-
nie atakuje przeważnie małe dzieci
i osoby w podeszłym wieku, a dru-
gi rodzaju zdarza się przeważnie
między osobami w średnim
wieku.

Zapalenie płuc czyli mononia
czyli wielkie spustoszenia wśród
dzieci w wieku poniżej lat pię-
ciu. W okresie pomiędzy
płym rakietami życia i wiekiem
dzieci, mononia rzadko się
zdarza i przy tym ma zwykle le-
kki charakter. Z rozpoznaniem
jednak wieku dojrzałości staje
się stopniowo coraz niebezpiecz-
niejszą, a przy zaatakowaniu
starców prawie zawsze pociąga
za sobą śmierć. Najczęściej po-
wstaje w zimnych mieszkaniach
w porze letniej stosun-
kowo rzadko się zdarza.

Należy o tem pamiętać, że mo-
nonia jest chorobą, która wy-
wołuje bakterie, czyli zarazki.
Nie wszyscy również o tem wi-
dzą, że jest kilka gatunków za-
razek, które mogą spowodować
zapalenie płuc. Zarazki te
można znaleźć w ustach, w no-
sie i gardle wielu najczepniejszych
zdrowych osób. Dlatego te za-
razki się może zrodzić pytanie, co
to może być w tem że zarazki te
czaszami są nieszkodliwe, a in-
nym razem powodują śmierć?
Przekonano się np., że te pozor-
nie nieszkodliwe zarazki prze-
niesione z gardła osób zdrowych
do krwi niektórych gatunków
zwierząt, mających słabą odpor-
ność, powodują śmierć. Z dru-
giej strony badania pacjentów,
chorych na mononię, wykazały,
że zapalenie płuc poprzedzały
wne warunki sprzyjające rozwo-
jowi tej choroby. Lekarsko do-
sł do przekonania, że osoby,
których organizm stał się osłabio-
ny i nadwątły, najczęściej ulega-
ją atakom mononii.

Wobec tego należy się bliżej
zastanowić nad przyczynami,
które osłabiają organizm ludzki,
wytworzone w ten sposób wa-
runki, ułatwiające zapalenie
płuc. Tak n. p. odra, kaszel, in-
fluenza i inne choroby bardzo

Chesterfield

Niezrównane po
tej cenie

Z chwilą, gdy poczuje-
cie pełną, podniecającą
wod i łagodny dojrza-
ny smak Chesterfield, to już
wiedzie, że małe, delikatne
papierosy dobrego gatunku.

Aby się przekonać, że
Chesterfield są najlepszą
kombinacją tureckich
amerykańskich tytoniów,
jakie kiedykolwiek ofia-
rowano po tej cenie, wy-
starczy tylko je spróbować.

Spróbujcie CHESTER-
FIELDS dzisiaj.

Chesterfield

They Satisfy

LIQETT & MYERS TOBACCO CO.

FILADELFA, PA.

**Fatalne skutki nieostro-
żności**

FILADELFA, 28 sierpnia. —
Trzej mężczyźni, Frank Bom-
bard i Andrew i Clarence Mc
Guicken odwiezieni zostali w
stanie krytycznym do Cooper
Hospital gdy na łodzi motoro-
wej która jedziła po rzecze na-
stąpiła eksplozja gazoliny. Bom-
bard zapalił papierosa i przez
nieostrożność rzucał palącą się
zapalnicę na dno łodzi, wskutek
czego nastąpiła eksplozja. Łódź
rozbita została na kilkanaście
kawałków. Ciężko rannego
Bomarda wydobyci zostali z wody
przez znajdujących się przypad-
kowo w pobliżu policjantów i wy-
cieczkowców.

Znany szeroko lokalnej Polo-
ni oj. Al. Garstka powrócił dziś
kilka tem z prowincji i pod nr.
4444 Richmond ulicy, niedaleko
Orthodox, utworzył pierwszego
żaka banku kredytowego. Prace
ma on tutaj wiele, liczyć przede
m na powodzenie od samego
początku.

Tel.: Kensington 2101.

S. ZALESKI
Pokrępa dachy smół lub blachy.
Reparacje i ustawienie płaszczyzn
wraz z robotą gwarantowaną.

3014 Almond Ave.
Philadelphia, Pa.

Tel.: Kensington 2661-7.

Dr. Franciszek Trygar
Filadelfia, Pa.

Główny i wale poradzający od 8-10
rano do 8-10 wieczorem.
W niedziele od 11-12 rano do 1-2 po-
łudniem i od 5-6 rano do 8-10 wieczorem.

Tel. Bell 2100-402.

DR. D. REITER
1025 Almond Ave., PHILA., Pa.

GOŚCINIE
— 13 rano
— 10-12 po południu
— 1-2 wieczorem.
W niedziele od 11-12 rano do 1-2 po-
łudniem.

Lenin jako gimnazista

Ciekawy przyrzekł o bio-
grafii twórcy bolszewizmu, że
ktoś w przyszłości napisze,
podać namo rozpiszcie:
„Revolucja proletariacka”, za
mieszając wyciąg dokumentu
urzędowego, wydobyty z pi-
sanych archiwów. Jest to urzędowy
„Raport kancelarii dyrektora gim-
nazjum symbryńskiego w sprawie
dopuszczenia do egzaminu do-
jrzałości uczniów klasy ómej o-
raz eksternów”.

W datowanym dnia 18 lutego
1887 roku raporcie tym figu-
ruje, między wieli innymi, Wła-
dimir Ułjanow, który „sędząc z
wystawianych mu przez nauczy-
cieli świadectw, niczem nie zapa-
wiał podjętego” — Leninia.

Świadectwa te stwierdzają, że
był to porządny, skromny uczeń,
który całym postępowaniem swo-
im i pilnością radował serca pe-
dagogów najczepniejszych o kre-
sło w systemie szkolnym, z
pod znaku ministrów Tołstoja i
Deljanowa. Ułjanow kończył o-
statnią klasę gimnazjalną z naj-
wyższym stopniem — 5; i logicz-
nie miał 4, co jest zaszczytną
godną, wobec faktu, że dojrzały
Lenin okazał się właśnie błę-
tym w logice — poprawda ab-
strakcyjnej. Dokument wykazu-
je dalej, że Ułjanow „okazał się
godny świadectwa dojrzałości i
złotego medalu”.

Znajduje się też w tych ak-
tach szczegółowa charakterystyka
ka ucznia. „Bardzo uduchowiony,
zawsze pilny i punktualny” — pi-
sał ówczesny dyrektor gimnaz-
jum — „był Ułjanow we wszyst-
kich klasach pierwszym uc-
niem i zawsze walczył o pracę swoją, za
swoje wyprzedzanie i za postępy
nie wynagrodzony złotym meda-
lem”. Dalej stwierdza pan dy-
rektor, że zarówno w gimnazjum
jak i poza obrebn gimnazjum
Ułjanow nigdy nie przestawał

wywołał niezadowolone władz
ani nauczycieli. — Rodzice, po
śmierci ojca zaś matka sama,
— czuwała starannie nad synem,
a całe postępowanie Ułjanowa u-
niało polityczne owego tego
troskliwość wychowania.

Na podstawie obserwacji wła-
snych przyszedł do przekonania,
że Ułjanow jest bardzo, na-
wet przesadnie, zamknięty w so-
bie; uniknął stosunków z zmo-
nymi, a nawet z kolegami, któ-
rzy byli odrobą szkół, słowem
był stanowczo mizantropem” —
kończy swój raport pan dy-
rektor gimnazjum symbryńskiego.

Tym dyrektorem są był nie ko-
muś inny, tylko — Teodor Ki-
renski, ojciec Aleksandra Ki-
renskiego, późniejszego zacie-
pko przeciwnika Ułjanowa-Leni-
na.

Wskazywano na to, że Lenin
był bardzo, na-
wet przesadnie, zamknięty w so-
bie; uniknął stosunków z zmo-
nymi, a nawet z kolegami, któ-
rzy byli odrobą szkół, słowem
był stanowczo mizantropem” —
kończy swój raport pan dy-
rektor gimnazjum symbryńskiego.

Wskazywano na to, że Lenin
był bardzo, na-
wet przesadnie, zamknięty w so-
bie; uniknął stosunków z zmo-
nymi, a nawet z kolegami, któ-
rzy byli odrobą szkół, słowem
był stanowczo mizantropem” —
kończy swój raport pan dy-
rektor gimnazjum symbryńskiego.

MOTHER'S FRIEND

Wskazywano na to, że Lenin
był bardzo, na-
wet przesadnie, zamknięty w so-
bie; uniknął stosunków z zmo-
nymi, a nawet z kolegami, któ-
rzy byli odrobą szkół, słowem
był stanowczo mizantropem” —
kończy swój raport pan dy-
rektor gimnazjum symbryńskiego.

CZY WIECIE O TEM?

Wskazywano na to, że Lenin
był bardzo, na-
wet przesadnie, zamknięty w so-
bie; uniknął stosunków z zmo-
nymi, a nawet z kolegami, któ-
rzy byli odrobą szkół, słowem
był stanowczo mizantropem” —
kończy swój raport pan dy-
rektor gimnazjum symbryńskiego.

Wskazywano na to, że Lenin
był bardzo, na-
wet przesadnie, zamknięty w so-
bie; uniknął stosunków z zmo-
nymi, a nawet z kolegami, któ-
rzy byli odrobą szkół, słowem
był stanowczo mizantropem” —
kończy swój raport pan dy-
rektor gimnazjum symbryńskiego.

Wskazywano na to, że Lenin
był bardzo, na-
wet przesadnie, zamknięty w so-
bie; uniknął stosunków z zmo-
nymi, a nawet z kolegami, któ-
rzy byli odrobą szkół, słowem
był stanowczo mizantropem” —
kończy swój raport pan dy-
rektor gimnazjum symbryńskiego.

Wskazywano na to, że Lenin
był bardzo, na-
wet przesadnie, zamknięty w so-
bie; uniknął stosunków z zmo-
nymi, a nawet z kolegami, któ-
rzy byli odrobą szkół, słowem
był stanowczo mizantropem” —
kończy swój raport pan dy-
rektor gimnazjum symbryńskiego.

Wskazywano na to, że Lenin
był bardzo, na-
wet przesadnie, zamknięty w so-
bie; uniknął stosunków z zmo-
nymi, a nawet z kolegami, któ-
rzy byli odrobą szkół, słowem
był stanowczo mizantropem” —
kończy swój raport pan dy-
rektor gimnazjum symbryńskiego.

Wskazywano na to, że Lenin
był bardzo, na-
wet przesadnie, zamknięty w so-
bie; uniknął stosunków z zmo-
nymi, a nawet z kolegami, któ-
rzy byli odrobą szkół, słowem
był stanowczo mizantropem” —
kończy swój raport pan dy-
rektor gimnazjum symbryńskiego.

GREATER NEW YORK WITA OTWARCIE

Hylana kosztować będą 600 mi-

ZNÓWU KŁOPOTY POD ZIEMIĄ

Wskutek zepsucia się motoru

kolei podmiejskiej, wszystkie po-
ciągi Interborough zatrzymały

się na całej linii przez 14 minut, co spowodowało zamieszanie na wszystkich liniach. Było to o godzinie 6 w niedzielę, gdy publiczność wracała z okolicy lub udawała się do teatrów. Dopiero po 16 minutach pociągi puszczane były w ruch. Większa część niecierpliwiej publiczności odbyła drogę transportem i doniosła

—
} NOWY PAPIEŻ.

NOWY PAPIEŻ.

W katedrze św. Patryka, podczas nabożeństwa niedzielnego do ołtarza przystąpił przystojny, nie odziany mężczyzna, który oświadczył iż wybrany został papieżem i prosi, aby go uroczystoście koronowano. Ksiądz Flynn uspokajał go i kazał przycisnąć policjanta. Biednego warjata o-

NOWY PAPIEŻ

W katedrze św. Patryka, podczas nabożeństwa niedzielnego do ołtarza przystąpił przystojnie odziany mężczyzna, który oświadczył iż wybrany został papieżem i prosi, aby go uroczystie koronowano. Ksiądz Flynn uspokajał go i kazał przywołać policjanta. Biednego warjata owieziono do Bellevue Hospital.

W ostatnich czasach coraz częściej zdarzają się wypadki utraty rozumu w katedrze św. Patryka.

Wczoraj aresztowano 29 osób, których przypłano na grze w „craps”. Wszystkich wypuszczono, gdy złożyli po 5 dolarów kary.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK

Morton E. Weber, utopił się w Coney Island, gdzie kąpał się z 12 letnią i 13-letnią siostrą. — Morze było burzliwe, a spienione fale porwały dzieci. Ojciec na próżno walczył, starając się ratować dzieci i ponosił śmierć. — Pogotowie ratunkowe wydobyło tonące dzieci.

KRONIKA KRYMINALNA

W domu pn. 515 przy 51 ulicy areztowano trzech młodych mężczyzn, którzy usiłowali włamać się do prywatnego mieszkania w tym domu. Odstawiono je

do więzienia policyjnego. — Na prośbę aresztantów odwiedziono ich stamtąd do szpitala, gdzie stwierdzono iż dwaj są lekki, ranni, zaś trzeci w stanie krytycznym się znajduje. Wszyscy niemiłosiernie obijani zostali pałkami. Dochodzenia wykazały, że „obrobiono” ich podczas aresztowania czy też w więzieniu.

Ostatnia jaskółka i zwiastun s
zonu. — Tow. Halina i To
Bałuckiego. — Wycieczka s
dentów - weteranów. — O t
warzystwach.

sierpnią huczną i przyjemną w cięciek do Mountain View, gdzie studenci i ich towarzyszy zbawili się wyczerpieniem łańcem, 40 kowaniem i d. d. Kółka polskie powstałe w środowiskach amerykańskich powinny szukać styku z polskimi. Wobec trudności z polojną i twórców między polojną nowojorską a amerykańkami. Mam tu na myśli Związek Studentów szkoły wojskowej, Klub studentów polski na uniwersytetach i szkół wyższych. Może przeciwnie, mam tam też zimny trochę sprężenie do życia. powołne polojną nowojorską, zbliżyć na ubocze stojące, luzem żyjące grupy i łaków w jedną całość.

Znajdzie się zawsze choć jeden wspólny punkt styczności, choćby nim była sama polska.

R. N.

Kalendarzyk Zabaw

3 września, w niedzielę, przed Ład Day, Wielki Piknik 4 sierpnia
Grup. Z. N. P. Marji Konopnickiej
Gr. 10., Tow. Nowe Arty. Gr.
Tow. Wesoła Pomoc, Gr.
Tow. „Pracy”, Pracy, Gr.

odda się ulę w Manhattan City, New York, przy
róż 155 ulicy i 8-aj Ave. New York City.

16 września w sobotę, Stow West
now Armii Polowej w Amer.
cówna New York N.Y. 21. września
Włoszyci Poljskiej w Domu
rodowym, 19 St. Marks Place
New York City.

23 września b r. koncert i Bal T
spiewu Chopin, w Domu Pol
765 Courtland Ave. w Bronx
Włoszyci Poljskiej w sekcje
Tow. Muś. Moniulski w D
Narodowym.

24 października Tow. Koszary
rządza Bal w Domu Narod
19-23 St. Marks Place, N.Y.

25 października Tow. Spiewu L
Włoszyci koncert i Bal w Domu
Narodowym.

4 listopada Witki Bal Lig Ko
w Domu Narodowym.

GREATER NEW YORK WITA OTWARCIE
NOWEJ FILII BIURA

Dr. B. L. BECKER'A

 131—2nd AVENUE, RÓG 8-ej ULICY
ZNAJĘGO JAKO NAJLEPSZEGO
OPTOMETRYSTY I OKULISTE

Czy dobrze rozumiecie wartość naleytych okularów?
Ekspert w wszystkich filjach Dr. B. L. BECKERA egzami-
nują oczy Wasze bezpłatnie i dostarczą Wam potrzebne oku-
lary na (najtańsze) cenie.



Dr. B. L. BECKER

 Nowy Sklep: 131—2nd Ave., róg 8-ej ul.
F I L J E :
215-219 East Broadway
100 Lenox Ave. blisko 115 ulicy
805 Prospect Ave. Bronx
2313 7th Ave., pom. 131 i 136 ulic
282 Fordham Road (Austlin Brookly.
1709 Pitkin Ave. Brownsville Brooklyn.
(Wszystkie sklepy są otwarte wieczornami)

Z Brooklyna, N. Y.

EAST NEW YORK

Gniazdo sokole nr. 265, iaczej z sokolami gniazda nr. 762, urządziła w niedzielę dnia 3-go września przedstawienie „Dzieci Wdowy”, w Domu Narodowym przy ulicy Pensylwania i Liberty. Początek o godzinie 8 wieczorem.

W poniedziałek, dnia 4 wrze-

niós się był do przewodników lokalnych tych narodowości z prośbą o współprace. Odniósł się przeto i do polaków. W odpowiedzi, Złazcone Tow. Polskie wezma udział w mającej się odbyć ulicznej zabawie, to jest „Błoch Party” — która to zabawa po większy powinna zasoby koni tak amerykanckiego, budując go pomnik, ma stanąć przy ulicy Jamaica i Ward. Na po-

nia sokoł święcie bode wielką
uroczystości, mianowicie poświęce-
nie sztandaru polskiego i ame-
rykańskiego. Z rana wyruszą so-
kół do kosciola św. Jana Kante-
go, gdzie wysłuchają uroczystej
mazy, podczas której dokonane
zostanie poświęcenie sztandarów;
po nabożeństwie zaś zjedną się
wszyscy na salł Domu Narodowe-
go, celem uzupełnienia dalsz-
go programu dnia. Mówcy wy-
stąpią obydwoje okolicznościowe,
— oddane bode deklaracje i śpie-

mniku wyryte zostają nazwiska
wszystkich chłopców z East
New Yorku, poległych w woj-
nie światowej.

**Austria dostaje od Włoch
14 milj. dol. pożyczki**

LONDYN, 28 sierpnia. — W
dług wiadomości pochodzący-
ch z wiarygodnych źródeł, Włoch-
cy zdecydowali się udzielić rep-
ublice Austrii 70,000,000 lirów
co koto 14 milj. dolarów pożycz-

wy. Na tę uroczystość zaprosza na została również popularna „Lutnia” z Williamsburgu, która odśpiewa kilka piosen. Wystąpi również lokalny chór mieszany św. Cecylii. Po wyczerpaniu programu zabawa towarzyska.

Ja wiadomo, lokalny komitet złożony z amerykańków, powziął swego czasu myśl pobudowania okazałego pomnika żołnierzom poległym w ostatniej wojnie.

Ja głoszę, pobudowanie podobnego pomnika kosztować będzie około 80.000 dolarów, powiem zaś w wojnie tej wszyscy niemal narodowci posiadali wot stronie amerykańskiej najłagzych swych synów, przeto

do urzędywstwienienia swego za-
mianu, komitet powyższy od-
powiedzi na pismo z dnia
1934-9 Wacławow.
707 Fourth Avenue
Brooklyn, N. Y.

Tel.: 9429 South
DR. W. W. RUBIN
CHOROBY KROWEJ I CIĘŻYSTWA
108-17th Street, Brooklyn, N. Y.
Główny lekarz
od 11 do 3 po południu i od 7 do
8 wieczór. W szpitalu tylko za
opłatą.

Tel.: CHRYSTIAN 4372.
DR. S. REINHARD
CHOROBY CIEŚNĄ, PRACY I ŻŁOZDZIŁ
Choroby wewnętrzne
ginekologiczne choroby skóry
Choroby płuc i klatki piersiowej
po godzinach. W szpitalu: ośmiu raz
441 BEDFORD
róg Division St., Brooklyn, N.Y.
Kilka po południu.

Phone Greenpoint 5312.

DR. ANTONI PETRIKO
DENTYSTA, CHIRURG.

239 BEDFORD AVENUE
COR. NORTH 4th St.
Williamsburg.

Tele. Prospect 2586.

COR. 4th STREET
AND
NORTH 4th STREET

DR. Franciszek W. Witkowski

Telefon: Greenpoint 2379.

Dr. Marjón R. Szujskiński
GODZINY OFISOWE:

9-5 do poł. i 3-5 wiecz.
Opiekę w nocy w szpitalu.

175 Metropolitan Avenue,
pomiędzy Bedford Ave. i Berry St.
BROOKLYN, N. Y.

Z. A. BECK
 100 Lafayette Ave.
 1 blok na róg Alameda dr. Brooklyn.
 Mówią po polsku.

Dwa biura w Brooklynie
 508 Locust St. 116 North St
 blisko Nassau Ave. blisko Berry St.
 0-6 81137
 1-2 po pol. 0-10 i rana
 Tel. Greenpoint 8745 i Greenpoint 2460

Tel.: South 3289.
Z. A. Beck, Kontraktor Ciesielski i Budowlany

Cieślińska budujemy roboty i reperacja. Roboty ciesniarskie i murarskie. Zakładamy łazienki i słowne okna do domów. Zakładamy okna do garżek. — Wszelkiego rodzaju dachy i reperacja dachów.
 29½ — 9th Ave. So. Brooklyn, N. Y.

KTO CHCE najprędzej
sprzedać
interes, sklep itd.? 
& COMPANY
Kontrakty kupna i sprzedaży
NEW YORK CITY

POTRZEBA mężczyzn do roboty w fabryce chemicznej; stała praca; dobra pensja. The Holler & M...

Co. (Blue Works) 335 Wilson St. (1m)
Newark, N. J.

POTRZĘBA mełczyny do sortowania;
Sowiadajacych lab do nauki. (1m)
Deal Electric; 81 Grand St. (2m)

Do sprzedania

DREWNIANY dom 1 1/2 apartamenta
na rogu bloniz 12, w dobrym
stanie; wiscialni mieszka; w dobrym
stanu; miedzy sprzedac za \$8,000; re-
zyty \$1008. Dzielnice natychmiast.
Zglosic sie: Williams; 835 Manhattan
Ave. Brooklyn. (49)

CANDY Store do sprzedania bardzo
tanie, w dobrej okolicy. 150
Freeman St. Greenpoint, Brooklyn, N.Y.
(31a)

FARMA 268 akrów, dom 12 pokoi; du-
żo innych zabudowań, budownictwo
las; sad; rzeka; jezioro; 15 krów;
4 jałówki; byk; 3 konie; 350 kur; du-
żo siana; owsa; kukurydzy; kartofli;
maszynarja; 2 mile do miasta. Cena
\$5800, gotówką \$2500.

Farma 80 akrów; dom 8 pokoi; inne
budynki; las; rzeka; jezioro; sad;

34700; 3 jalowki; 1 kosa; 350 kur;
300 jaj; 100 szaszki; 100 kur;
farme. Mila do miasta. Cena \$2000
gotówkę \$900. Pisarsko i Pokutny;
425 E. 5th St. New York City. (425)

FARMA 2700 akrów; dom 15 pokoi; 1
tłum zabudowania. Sad i park. Je-
st 1000 dolnych krow; 3 jalowki;
byk; 8 koni; 100 kur; 100 jaj;
rydask; grubas las; 3 mile do miasta.
Cena \$6000, gotówkę \$2000. - 30 -
krow; dom 16 pokoi 4 tume szafki
i 1000 szaszki; 100 kur; 2 krow; 4
jalowki; 2 kote; 300 kur;
maszyn. Szkola blisko farmy. Mila
do miasta. Cena \$2700, gotówkę \$1200.
New York City, 415 E. 14th St.
New York City. (415)

GROSIERNIA do sprzedania z pokoi
i 1000 szaszki; 100 kur; 2 krow; 4
jalowki; 2 kote; 300 kur;
maszyn. Szkola blisko farmy. Mila
do miasta. Cena \$2700, gotówkę \$1200.
New York City, 415 E. 14th St.
New York City. (415)

lat. 65 — 8th Ave. South Brooklyn (29)

ARMONJA chromatycus wawona
sk. 45 wision; 135 basow, na
sprzedat tano. N. Walicki;
Goffi Ro. Midland Park N.J. 4 mi-
le od Paterson. (29)

DELIKATYBEN i goscina na wyje-
dzat z 3 pokojami mieszkalni-
czymi, na 2 lata, z powodu innego in-
teresu. 195 Drigs Ave. - A. New York
Brooklyn. (29)

BACZNOŚĆ! Kto chce kupić do-
piętkarnię, niech się zgłosi na ad-
res: A. S. Nowy Świat. 24 Union Sq.
New York. (29)

KOMPLETNE PARMY
W jakiegokolwiek ilości, dusy, wybrze,
płaz po listę. Odpowiedzi po angielsku.

A. ZWICKER
100 Lexington Ave, róg 27 ulicy, New
York City. (31)

\$1000 GOTOWKI: kupi 4 placówkę murowaną kamieniec na Franklin St. blisko Greenpoint Ave. Cena \$5700; łatwe warunki, dobra sposobność. — Władziciel Rose, 7 West 45 St. New York. Telefon Bryant 2728. (30a)

GROSERNIA do sprzedania s powodu wyjazdu do kraju. 122 N. 5th St., Brooklyn, N. Y. (30b)

JEST do sprzedania **groszeria**. (31a)

w't i meble domowe z powodu wyjazdu do kraju. 266 Wythe Ave. Brooklyn, N. Y. (2s)

GROSNIERIA 1 delikateso do sprzedania. 157 Driggs Ave. Brooklyn, N. Y. (3s)

BUCZERNIA 1 delikateso do sprzedania i powodu wyjazdu do kraju. 465 Grove St., Jersey City, N.J. (1s)

DO SPRAZDANIA groszala 1 delikateso z powodu wyjazdu do kraju. Sprzedam tanio dla przedkiego kupca. 187 Lodi Ave., Wallington, Passaic, N. J. (1s)

FARMA 175 akrow, dom 13 pokoi, inne zabudowania, 12 krow, 3 konie.

259 rup. 8 szwł. ad. Płask. ias. tar-
mienie bezprzędzie; doko siano, 100
kartofli, korzy, 2 mile do miasta, auto
ha przy farmie. Ca. \$4500, gotówką
\$1500.

FARMA 35 akrów dom 8 pokoi i inne
sąsiedztwem, 4 krowy, 2 konie, 200
kur, 1000 szwł. abdo. 1000 szwł.
mils do miasta. Ca. \$2500, gotówką
\$1000. Piskarko i Pokutny, 433 E.
5th St., New York City. (24)

SALON do sprzedania w Jersey City
z powodu wyjazdu, interes wycbie-
no od roku 1935. Właściciel J. M.
co Nowy Szwyt. (24a)

GAWLIŃSKI & CO.
Organizacja do sprzedania:

FARM: 41. akrów, dom 5 pokoi, 10 akrów
dla: statyna, chlew, kurnik, 10 akrów
i 2, konicie: świni: 100 kur; wielki
dom 700 drzew owocowych; 10 akrów
mrazego lasu; rzeka; narzędzia dla
młodego; zbiory tegoroczne: 300 m
i od młodego, 1000 m, 1000 m, 1000 m
35000 gotówkę, \$1500, Gawliński, 10
E. 16 St., New York, N.Y. (A. 16 St.)

POSZUKIWANIA

KAWALER Intelligentny postępujący
swoją własną inteligencją, posiadający
wzrost 5'10", ciemne włosy, ciemne oczy,
fotografia wymagana (C. W. Co. nowo
w Swiat; 24 Union Square, - New York)

W YORK CITY. (41)
WDOWIEC bezdzietny, właściciel do-
mu, lat. 48, poszukuje towarzyszkę
życia panny lub wdowy od 35 do 40
lat. Listy, nadsyłać: M. Onys; 640 S.
11 St. Newark, N. J. [301]

DO WYNAJĘCIA
POKÓJ do wynajęcia: czwarte piętro,
front na prawej stronie. Zgłoszenia
od 7 wieczorem: 104 East 97 ulica
(30r)